17 maja 2018 roku odbyła się wycieczka słuchaczy MUTW do Soliny. Skoro świt zebrała się całkiem pokaźna grupa „turystów” (50 osób) i w dobrych nastrojach wyjechaliśmy w Bieszczady. Od Krosna towarzyszył nam przewodnik pan Zbigniew Rejs, który ciekawymi opowieściami i oczywiście ogromną wiedzą umilał nam czas. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od rejsu statkiem po Jeziorze Solińskim.







Zobacz galerię zdjęć

Po drodze mijaliśmy ośrodki rekreacyjne, miejscowość Polańczyk, piękne krajobrazy, świeciło wiosenne słońce , na całym obszarze obowiązuje strefa ciszy, więc oderwaliśmy się od wrzawy miasta.

Aby dopełnić i poznać największą atrakcję Jeziora Solińskiego udaliśmy się do samej Zapory Solińskiej. Jej budowę rozpoczęto w 1960 , wstępny rozruch pierwszej turbiny odbył się 9 marca 1968, a 20 lipca 1968 oddano do eksploatacji. Pozostałości dawnej wsi Solina znajdują się obecnie na dnie zbiornika. Zapora ma 81,8 m wysokości i 664 m długości, jest najwyższa w Polsce. Poniżej zapory znajduje się elektrownia wodna o mocy 200 MW. Ogrom zapory tak na

zewnątrz jak i wewnątrz robi naprawdę du ze wrażenie.

Po obiadku (jedliśmy w Myczkowie) udaliśmy się do Górzanki, a tam zwiedziliśmy cerkiew św. Paraskewy, znajdującą się na niewielkim wzgórzu w otoczeniu starych dębów. Poniżej znajduje się kapliczka rzymskokatolicka, a wewnątrz fragmenty rzadko spotykanego ikonostasu w formie płaskorzeźbionych figur. Poszczególne jego części zostały rozwieszone w różnych miejscach świątyni. Na pierwotnym miejscu pozostała grupa Pasji oraz rząd proroków. Pozostałe figury znajdują się na ścianach przedsionka. Przy cerkwi jest murowana dzwonnica z II połowy XIX wieku.

Na zakończenie odbyliśmy spacer po koronie zapory solińskiej. Ma ona długość 700 m, szerokość 9 m jak dwupasmowa droga, nieprzerwanie przemierzają tam i z powrotem setki turystów. Spacer udał się bardzo, przy dobrej pogodzie, przepięknie prezentowało się jezioro, zapora, okolica.

Maria Działowska

A oto relacja jednego z uczestników wycieczki :

Mieleccy studenci jadą do Soliny
Tak to już było i jest w życiu od zarania
Że ludzi od wieków stale ciągnie do zwiedzania.
A mieleccy studenci, to nie bez przyczyny,
Udają się do zwiedzania Krośnieńskiej Soliny.

Studenci zaliczyli złoty rejs statkiem, na Solińskim Jeziorze
Solina to Zapora wodna, co spiętrza wody w Solińskie morze.
Przy Zaporze elektrownia wodna, bijąca stare elektrownie o głowę,
Nad zbiornikiem wodnym są liczne ośrodki kempingowe i wypoczynkowe.

Czasem młodzi ludzie wpadają w ogromne osłupienie
Jak patrzą z niedowierzaniem na seniorów zachowania,
Oj, bo życie trzeciego wieku, nie lubi monotonii
Chociaż im lat i zmarszczek przybywa na skroni.

Mieleccy seniorzy, z niechęcią piękną Solinę opuszczają,
Przewodnikowi za zwiedzanie Soliny serdecznie dziękują,
A pani Marylka usłyszała zaproszenie na Bieszczad zwiedzanie,
I tak to uczyni, za co serdecznie dziękują jej panowie i panie.

senior Stanisław Cygan